

W środę 17 marca minęło 79 lat od bohaterskiej śmierci redaktorów gazety "Odwet", którzy zginęli w Wiśniówce koło Staszowa. Ze względu na obostrzenia epidemiczne tegoroczne obchody miały skromniejszy wymiar w porównaniu do ubiegłych lat. Uroczystość odbyła się przy mogile redaktorów "Odwetu" w Wiśniówce, gdzie władarze Gminy złożyli kwiaty i zapalili znicze.

Konspiracyjna gazeta "Odwet" została założona przez Władysława Jasińskiego zaraz po wybuchu II Wojny Światowej. Jasiński na bazie "Odwetu" stworzył siatkę konspiracyjną, a później oddział dywersyjno-bojowy "Jędrusie". "Odwet" ukazywał się początkowo raz w tygodniu pod nazwą "Wiadomości radiowe" i powstawał na bazie nasłuchu radiowego. Pismo rozpowszechniano na południu oraz w centrum Polski. Nakład sięgał nawet 10 tysięcy egzemplarzy. W okresie od marca do maja 1940 roku "Odwet" docierał między innymi do Mielca, Dębicy, Tarnowa, Rozwadowa, Niska, Przeworska, a na zachód od Wisły swym zasięgiem obejmował ziemię sandomierską z Opatowem i Ostrowcem oraz tereny powiatu staszowskiego, buskiego i ilżeckiego.

We wtorek, 17 marca 1942 roku, tarnowskie gestapo wraz z lokalnymi żandarmami zorganizowało obławę na dom w Wiśniówce, w którym mieściła się centrala "Odwetu". Niemcy otoczyli dom i rozpoczęli ostrzał. Czteruosobowa załoga broniła się przez kilka godzin, ale ostatecznie partyzanci zginęli podczas próby ucieczki z płonącego budynku. Podczas zasadzki zginęły cztery osoby, które w tym czasie były w redakcji: Bolesław Czub "Szary", Karolina Stawiarz "Lala", Jan Sobiegraj i Longin Zajączkowski. Jedynym redaktorem "Odwetu", który wówczas uniknął śmierci był Zbigniew Kabata "Bobo", który kilka dni przed pacyfikacją redakcji został wysłany w okolice Iłży. Mieszkał na stałe w Kanadzie. Zmarł 4 lipca 2014 roku.

Burmistrz Staszowa Leszek Kopeć w wywiadzie dla lokalnej Telewizji STV.pl – Staszów powiedział: *"Nie ukrywam, że jest to ważne wydarzenie dla naszych mieszkańców. Pokazuje to jak oni walczyli za naszą wolność, polskość, że nigdy się nie poddawali. W tak trudnych czasach wiedzieli, że w każdej chwili mogą przypłacić życiem. Drukowali, przekazywali ulotki oraz gazetę, którą rozprowadzali na terenie powiatu staszowskiego czy Kielecczyźnie, ale również na terenie Rzeszowa, Mielca, czyli po drugiej stronie Wisły. Ich praca i zaangażowanie są bardzo ważnym elementem, jeśli chodzi o udział w walkach z okupantem niemieckim w tym okresie".*

W uroczystości udział wzięli: Burmistrz Miasta i Gminy Staszów Leszek Kopeć wraz zastępcą dr Ewą Kondek, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Klimek oraz starosta staszowski Józef Żółciak.



